

Tomasz Pudłocki, *Ambasador Polski w Przemyślu – Leonard Tarnawski*, „Nasz Przemyśl” 2009, nr 2, s. 42

Leonard Tarnawski

Postać Leonarda Tarnawskiego tak nieodłącznie związana jest z Przemyślem, że jakiegokolwiek skrótowne ujęcie jego biografii wydaje się spłyceciem życia i działalności tego wybitnego człowieka. Tak o nim pisał przeciwnik ideologiczny, Herman Liebermann – „był to człowiek rzadkiej zacności i lojalności”. Prasa narodowa galicyjska jego dom przy ul. Grodzkiej nie nazywała inaczej jak „Ambasada Polska” – ze względu na duże zaangażowanie Tarnawskiego w sprawy narodowe. I choć w swej rubryce staram się „wyciągać z lamusa” postaci zapomniane czy niedoceniane, sylwetkę L. Tarnawskiego zdecydowałem się przypomnieć, ze względu na jubileusz stulecia instytucji, której był współzałożycielem i pierwszym prezesem – Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Leonard Tarnawski urodził się 21 XII 1845 r. w Piskorowicach koło Krakowca, jako syn Andrzeja, ekonoma u książąt Lubomirskich, i Teresy z Kostrzewskich. Pochodził z wielodzietnej rodziny. Uczęszczał w latach 1858–1865 do gimnazjum w Przemyślu. Przerwał naukę w momencie wybuchu powstania styczniowego w 1863 roku i, mimo trudności stawianych mu przez komisję poborową, z powodu słabego rozwoju sił fizycznych, podjął walkę. Już podczas pierwszej bitwy został ranny i musiał powrócić do Przemyśla, gdzie, z nie zagojoną raną, skończył przerwana wcześniej naukę. Po zdaniu matury 29 lipca 1865 r., kontynuował naukę na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego.

Tytuł doktora nauk prawnych zdobył na Wydziale Prawa UJ. Wrócił następnie do Przemyśla i w kancelarii adwokackiej dra Walerego Waygarta dostał posadę koncypienta.

Zakochał się – z wzajemnością – w córce swego pryncypała i choć nie był za bardzo dobrze widziany przez późniejszego teścia (jako za słaba partia), ostatecznie to jego wybranka postawiła na swoim. Małżeństwo Tarnawskich pod wieloma względami było jednak nietypowe. Wincenta dysponując własnym majątkiem, odziedziczonym po rodzicach, nie tylko prowadziła szeroką działalność społeczno-polityczną, ale i cieszyła się dużym szacunkiem w miejscowym społeczeństwie i to bynajmniej nie z powodu społecznej pozycji męża. Doczekali się dwojga dorosłych dzieci: Władysława i Jadwigi.

Po kilkuletniej praktyce Tarnawski otworzył własną kancelarię w r. 1878, a w 1903 r. został prezesem przemyskiej Izby Adwokackiej (aż do śmierci).

Poza pracą zawodową (i życiem rodzinnym) zajmował się także działalnością społeczną, biorąc czynny udział w życiu narodowym, ekonomicznym i politycznym miasta. Przyczynił się do założenia Stowarzyszenia Rzemieślników „Gwiazda” i przez pewien czas pełnił w nim funkcję sekretarza, a także prezesa. W roku 1884, kiedy powstało Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, znalazł się również wśród jego założycieli, a od 1892 r. do 1920 r. stał na jego czele jako prezes. To jego pomysł dał początek Stowarzyszeniu Weteranów 1863 roku. Zadaniem tego stowarzyszenia było udzielanie pomocy materialnej potrzebującym ex powstańcom. Założył także Towarzystwo Zaliczkowo-Rolne, któ-

rego celem było udzielanie kredytów rzemieślnikom i drobnym rolnikom. Uczestniczył też w założeniu Towarzystwa Dramatycznego, popularnego „Fredreum”, któremu prezesował w latach 1882–1889. Był on również jednym z inicjatorów powstania Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu, któremu prezesował w latach 1909–1913 i 1917–1923. Na Górze Zamkowej, dzięki jego inicjatywie, położony został kamień pamiątkowy dla uczczenia twórców Konstytucji 3 maja. Był także członkiem Rady Banku Parcelacyjnego w Łańcucie, który przeprowadzał parcelację większych gospodarstw oraz członkiem Zarządu Muzeum Polskiego w Rapperswillu. Finansował wydawanie czasopism „San” i „Gazeta Przemyska”. Przez szereg lat był też radnym miejskim i asesorem, stojąc na czele opozycji do burmistrza Franciszka Dolińskiego, co m.in. doprowadziło do rozwiązania w styczniu 1914 r. Rady Miejskiej i zaprowadzenia rządów komisarycznych w mieście. Kiedy w 1908 r. rząd austriacki przyznał mu wysoki order „Żelaznej Korony” odmówił jego przyjęcia manifestując tym swoje patriotyczne stanowisko, co wywołało spory skandal.

W 1902 r. został wybrany posłem z Przemyśla do Sejmu Galicyjskiego. Tarnawski zasłużył się miastu głównie w sprawach szkolnych. To on postulował założenie filii I Gimnazjum oraz szkoły realnej. 12 X 1903, w imieniu Komisji Prawniczej, opowiadał się za uchyleniem immunitetu posłom ściganym sądownie. Kiedy 17 I 1904 r. doszło do założenia w Galicji Stronnictwa Narodowego, Tarnawski należał nie tylko do jego współtwórców, ale i był przez dwie kadencje wiceprezesem partii. W 1908 r. zało-

żył w Przemyślu odłam tego ugrupowania, które od 1914 r. wydawało pismo „Ziemia Przemyska”.

Kiedy 1 XI 1918 r. doszło do zajęcia Lwowa, w tym samym dniu, w późnych godzinach wieczornych, doszło do podpisania ugody polsko-ukraińskiej w Przemyślu. Powołano wspólną komisję Rządzącą, w skład której weszło 4 Polaków (w tym Tarnawski), 4 Ukraińców i 1 Żyd – miała ona pilnować porządku w mieście. Niestety, nie powstrzymało to wojny domowej, która objęła także Przemyśl.

W styczniu 1919 r. Tarnawski został wybrany do Sejmu Ustawodawczego (już w wolnej Polsce), w którym zasiadał do 1922 r. uczestnicząc w pracach komisji konstytucyjnej i prawniczej. 7 V 1919 r. na 34 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego poparł z innymi posłami endeckimi restytuowanie Orderu Virtuti Militari.

W 1925 r. Rada miasta Przemyśla nadała mu tytuł honorowego obywatela miasta, a 7 II 1926 r., na zjeździe Związku Ludowo-Narodowego w Przemyślu nadano mu tytuł honorowego prezesa (tytuł ten nadało mu większość stowarzyszeń i organizacji, do których należał).

Pod koniec życia ociemniał, co dla tak aktywnego człowieka było dużą tragedią. Jak zanotował jego przyjaciel, sędzia J. Porembalski, kalectwo swe znosił z prawdziwą pokorą. Zmarł 6 IX 1930 r., a jego pogrzeb był jedną z największych manifestacji społecznych w międzywojennym Przemyślu.